

**Sygn. akt VIII GC 408/22**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 września 2022 roku**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant sekretarz sądowy Natalia Gliniecka-Kitowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2022 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanego od wyroku zaocznego z dnia 10 maja 2022 roku

utrzymuje w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 10 maja 2022 roku (sygn. akt VIII GC 408/22).

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 408/22

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w pozwie wniesionym dnia 31 grudnia 2021 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 72.809,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 21 września 2021 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony dnia 21 września 2017 r. zawarły umowę, na mocy której zobowiązał się do dostarczania paliwa gazowego do instalacji znajdującej się w obiekcie położonym przy ul. (...) w B. należącym do pozwanego. W późniejszym okresie strona pozwana skorzystała z oferty, przy realizacji której został zawarty aneks do umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego, na mocy którego strony ustaliły, że w przypadku gdy pozwany nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej ilości paliwa gazowego, będzie wówczas zobowiązany do zapłaty powodowi kary umownej za każdą 1 kWh paliwa gazowego, stanowiącej różnicę między kontraktową ilością obowiązkową a ilością faktycznie odebraną. W związku z niedotrzymaniem przez pozwanego warunków aneksu do umowy, powód w dniu 9 listopada 2020 r. wystawił notę obciążeniową o numerze (...) tytułem kary umownej za niedotrzymanie warunków umowy.

W piśmie procesowym datowanym na 25 marca 2022 r. powód sprecyzował, że dochodzi odsetek umownych za opóźnienie liczonych od 21 września 2021 r.

Wyrokiem zaocznym z dnia 10 maja 2022 r. zapadłym w przedmiotowej sprawie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu – zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 72.809,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2021 r. oraz koszty procesu w kwocie 9.058 zł wraz z odsetkami.

Przedmiotowy wyrok został zaskarżony w całości przez pozwanego, który wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Domagał się również zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana podniosła, że powództwo winno zostać oddalone, ponieważ pozwany nie ponosi winy za nieodebranie paliwa gazowego. Powyższe miało bowiem wynikać z przyczyn od niego niezależnych, a związanych z przebiegiem realizacji kontraktu w stosunku do jednego z głównych jego klientów. Pozwany zakwestionował nadto twierdzenie powoda, że ugoda nie została zawarta z uwagi na brak woli po jego stronie – podniósł, iż w tym zakresie prowadzone były rozmowy, jednakże to strona przeciwna nie chciała zaakceptować żadnej propozycji. Z ostrożności procesowej, w razie nieuznania powyższych argumentów, złożony został wniosek o miarkowanie kary umownej.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 21 września 2017 r. powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., reprezentowany przez D. O. oraz A. W., zawarł z pozwanym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., w imieniu którego działały H. G. oraz M. S., umowę kompleksową dostarczania paliwa gazowego nr (...). Na jej podstawie sprzedawca zobowiązał się dostarczać paliwo gazowe – gaz ziemny wysokometanowy E – do instalacji znajdującej się w obiekcie przy ul. (...) w B.. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony. Pozwany został zaliczony do grupy taryfowej W-6A.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** umowa kompleksowa dostarczania paliwa gazowego – k. 26-31,

W dniu 8 sierpnia 2018 r. strony zawarły aneks do w/w umowy – „Indywidualną wycenę paliwa gazowego”. Na mocy powyższego dokumentu określono, iż indywidualna cena paliwa gazowego, w związku ze skorzystaniem z przedstawionych w ofercie warunków, została określona na 10,495 gr/kWh i w okresie jego obowiązywania odbiorca będzie rozliczany na podstawie w/w ceny. Jednocześnie w treści w/w umowy wskazano, iż w okresie na jaki został zawarty rzeczony aneks (1.01.2019 r. – 30.09.2019 r.) odbiorca zobowiązał się odebrać łącznie 4.950.000 kWh paliwa gazowego zgodnie z załącznikiem nr (...).

W treści aneksu wskazano, iż jeżeli odbiorca z przyczyn od niego zależnych, nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej Kontraktowej Ilości Obowiązkowej (dalej KIO), zobowiązany będzie do zapłaty sprzedawcy kary umownej za każdy 1 kWh paliwa gazowego stanowiącego różnicę między KIO, a ilością faktycznie odebraną, w wysokości 75% stałej ceny za paliwo gazowe określonej w aneksie (§ 7 ust. 2). Kontraktowe Ilości Obowiązkowe (KIO) zostały określone jako 80 % skorygowanej ilości kontraktowej (§ 7 ust. 1). Termin płatności kary umownej został ustalony na czternaście dni od dnia wystawienia przez sprzedawcę właściwego dokumentu księgowego zawierającego wyliczenie kary umownej (§ 7 ust. 3).

W załączniku do powyższej umowy strony określiły wysokość paliwa gazowego z rozbiciem na poszczególne miesiące, które zamówił odbiorca. Łączna wartość wyniosła 4.950.000 kWh od stycznia do września 2019 r. (550.000 kWh w każdym miesiącu).

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** oferta – k. 37-41, zamówienie miesięcznych ilości paliwa gazowego w okresie obowiązywania ceny indywidualnej – k. 42

Wysokość zamówienia miesięcznych ilości paliwa gazowego zostało określone przez pozwanego na podstawie wolumenu ilości przewidywanego zużycia, który został sporządzony w oparciu o plany sprzedaży z września/października roku wcześniejszego.

**Dowód:** zeznania świadka W. C. – protokół elektroniczny k. 315, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny k. 315,

Od stycznia 2019 r. do września 2019 r. pozwany odebrał łącznie 3.034.998 kWh paliwa gazowego, w tym: styczeń – 520.718 kWh, luty – 446.191 kWh, marzec – 437.575 kWh, kwiecień – 342.112 kWh, maj – 291.957 kWh, czerwiec – 268.038 kWh, lipiec – 211.852 kWh, sierpień – 260.657 kWh, wrzesień – 255.898 kWh. Łączna kwota uiszczona z tego tytułu opiewała na 508.998, 89 zł.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** zestawienie – k. 271

W drugim kwartale 2019 r. miał miejsce u pozwanego bardzo duży spadek zamówień pochodzących od kluczowego klienta, który pomimo ustalonego planu zakupowego zdecydował się go nie realizować w pełni. Umowa pozwanego z tym klientem nie zawierała zapisów w przedmiocie minimalnej ilości zamówień, mogły być one dowolnie kształtowane przez zamawiającego.

**Dowód:** przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny k. 315,

W dniu 6 września 2021 r. powód wystawił w stosunku do pozwanego notę obciążeniową nr (...) na kwotę 72.809,22 zł tytułem kary umownej za niedotrzymanie warunków umowy – niewykonania zobowiązania do odbioru Kontraktowych Ilości Obowiązkowych, wynikających z umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego. Termin płatności został określony na dzień 20 września 2021 r.

**Dowód:** nota obciążeniowa – k.45

Pozwany zwrócił się do powoda pismem z dnia 30 września 2021 r. o anulowanie kar za niewykorzystanie limitów odbioru paliwa, co miało wynikać z nadzwyczajnie przeszacowanej ilości zamówionego gazu.

**Dowód:** reklamacja – k.130-132

W ramach wymiany pism powód nie wyraził zgody na anulowanie kary. Wskazał jedynie na możliwość rozłożenia jej na raty pod warunkiem zawarcia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego wraz z aneksem.

Przedstawiciele stron odbyli nadto bezpośrednie spotkanie, którego przedmiotem była m.in. kwestia kary umownej. Pozwany w jego trakcie przedstawił przyczyny odebrania mniejszej ilości paliwa gazowego, wniósł jednocześnie o anulowanie nałożonej kary. W jego toku nie doszło do żadnych wiążących ustaleń pomiędzy stronami.

**Dowód:** reklamacja – k. 130-132, odpowiedź na reklamację – k. 133-134, projekt porozumienia – k. 135-138, zeznania świadka W. C. – protokół elektroniczny k. 315, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny k. 315,

Pismem z dnia 23 listopada 2021 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 72.809,22 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 46-50

W okresach rozliczeniowych następujących po wygaśnięciu aneksu z dnia 8 września 2018 r. pozwany realizował umowę z powodem w sposób prawidłowy, w szczególności odbierał paliwo gazowe w deklarowanych ilościach. Miesięczne deklarowane ilości paliwa gazowego od października 2019 r. do grudnia 2021 r. oscyływały w granicach od 158.889 kWh (lipiec 2021 r.) do 390.539 kWh (styczeń 2021 r.)

**Dowód:** aneksy do umowy – k. 142-160, zeznania świadka W. C. – protokół elektroniczny k. 315, przesłuchanie reprezentanta pozwanej – protokół elektroniczny k. 315,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyższych dowodów z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu, a także na podstawie zeznań świadka oraz dowodu z przesłuchania reprezentanta strony pozwanej.

Jako wiarygodne w całości Sąd ocenił zeznania świadka W. C., gdyż były jasne, spontaniczne i konsekwentne. Szczegółowo omówił on czynności podejmowane przez pozwanego z powodem w związku z otrzymaniem noty obciążeniowej, zwłaszcza w zakresie przebiegu bezpośredniego spotkania stron. Opisał również sposób kształtowania deklarowanej ilości odbieranego paliwa gazowego. Przedmiotowe twierdzenia znajdowały jednocześnie potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania reprezentanta pozwanej spółki jak również w zebranej w sprawie dokumentacji.

Sąd opatrzył przymiotem wiarygodności dowód z przesłuchania reprezentanta pozwanej, bacząc jednak, że jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem sprawy, mógł on przedstawiać jej okoliczności w korzystnym dla siebie świetle. Tym niemniej Sąd uznał je za wiarygodne, bowiem były spójne i logiczne, a ponadto znajdowały w dużej mierze odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny tego, czy pomimo niekwestionowanego niewykonania zobowiązania wynikającego z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, zaktualizowały się przesłanki do nałożenia na pozwanego kary umownej. W szczególności niezbędnym w świetle podniesionych zarzutów było dokonanie analizy czy stronie pozwanej można przypisać winę w tym, iż nie została odebrana deklarowana ilość zamówionego paliwa gazowego. W dalszej kolejności, w sytuacji pozytywnej odpowiedzi na wcześniej postawione zagadnienie, niezbędnym było dokonanie oceny zasadności zarzutu rażącego wygórowania przedmiotowej kary umownej i możliwości dokonania jej miarkowania.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.). Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2008 r., sygn. V CSK 85/08, LEX nr 457785).

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż zgodnie z treścią aneksu do umowy w postaci oferty specjalnej, zastrzeżone zostało, iż jeżeli odbiorca z przyczyn od niego zależnych, nie odbierze w okresie obowiązywania aneksu ustalonej Kontraktowej Ilości Obowiązkowej, zobowiązany będzie do zapłaty sprzedawcy kary umownej za każdy 1 kWh paliwa gazowego stanowiącego różnicę między KIO, a ilością faktycznie odebraną, w wysokości 75% stałej ceny za paliwo gazowe określonej w aneksie. Jasnym również było to, iż pozwany zobowiązał się do odebrania łącznie 4.950.000 kWh gazu, z czego 80%, a więc stanowiące KIO, wynosiło 3.960.000 kWh. Nie ulegało także żadnej wątpliwości, iż przez cały okres trwania aneksu do umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, pozwany odebrał paliwo gazowe w ilości jedynie 3.034.998 kWh, a więc niedobór w stosunku do KIO wyniósł 925.002 kWh. Mając na uwadze fakt, iż cena za jedną kWh wynosiła 10,495 groszy, zaś 75% to 7,87125 groszy, matematyczne wyliczenie kary umownej potwierdza, iż stanowi ona wartość dochodzona niniejszym pozwem. Abstrahując w tym miejscu od jakichkolwiek innych aspektów, opierając się tylko i wyłącznie na podanych wyżej danych, taką więc karą, mając na uwadze zapis aneksu do umowy, mógł zostać obciążony pozwany.

Przechodząc do oceny zarzutów formułowanych przez pozwanego podkreślenia wymagało to, iż w doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że choć odpowiedzialność dłużnika z tytułu kary umownej za niewykonanie

lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest uzależniona poniesieniem przez wierzyciela szkody (o czym również w dalszej części uzasadnienia), to jest uwarunkowana pozostałymi przesłankami odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. Kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje wierzycielowi jedynie wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Innymi słowy zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, który zwolniony jest od obowiązku zapłaty kary, gdy wykaze, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Oznacza to, że przesłanką dochodzenia zapłaty kary umownej jest wina dłużnika w postaci co najmniej niedbalstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r., II CSK 318/10, Lex nr 784914; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010r., II CSK 180/10, Lex nr 970070; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008r., V CSK 362/07, Lex nr 515710, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007r.). W przypadku jednakże kary umownej mamy do czynienia z domniemaniem, iż owo niewykonanie lub też niewłaściwe wykonanie umowy wynika właśnie z winy dłużnika, który to może jednak przeprowadzić dowody mające na celu obalenie rzeczonego domniemania. Nie ulegało przy tym wątpliwości, iż to właśnie na powyższym była oparta główna linia obrony pozwanego – którego działanie w zakresie niepobrania umówionych ilości minimalnych paliwa gazowego w jego ocenie nie było w żadnym stopniu zawinione. W tym zakresie wprost powoływał się na zapis umowny wskazujący na możliwość obciążenia go karą umowną dopiero w momencie wystąpienia przyczyn zależnych od niego, a więc w rzeczywistości zawinione go uchybienia analizowanym obowiązkom umownym.

W ocenie Sąd, całościowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała jednak podstaw do podzielenia zapatrywania strony pozwanej. Całokształt okoliczności ustalonych i poruszonych w toku niniejszego postępowania prowadził do wniosku, iż pozwanemu możliwym było przypisanie winy w naruszeniu zobowiązania umownego, które przybierało postać co najmniej niedbalstwa. Uzasadniając powyższe należało wskazać – odnosząc się do argumentacji przedstawionej w sprzeciwie od wyroku zaocznego – iż w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, iż fakt zmniejszenia ilości zamówień ze strony kluczowego klienta, a tym samym spadek zapotrzebowania na paliwo gazowe, stanowił okoliczność niezależną od pozwanej spółki w kontekście zapisów umowy obowiązującej pomiędzy stronami niniejszego sporu. Należało bowiem mieć na względzie to, iż zawinienie wskazane w § 7 umowy odnosiło się do sytuacji pomiędzy stronami analizowanego kontraktu, a mówiąc konkretniej do kwestii nieodebrania założonej ilości paliwa. Kluczowym było więc dokonanie oceny, czy owo naruszenie zobowiązania umownego było całkowicie niezależne od pozwanej spółki, czy też jednak było wyrazem świadomej jej decyzji. Analiza okoliczności przedstawionych przez pozwanego w niniejszej sprawie – która prócz osobowych źródeł dowodowych nie została w jakikolwiek inny sposób wykazana – prowadziła do wniosku, iż brak odebrania zakładanej ilości paliwa wynikał w przeważającej mierze ze zmniejszenia ilości produkowanego towaru. To zaś było konsekwencją spadku zamówień ze strony kluczowego klienta. Tym samym jasnym było, iż w rzeczywistości decyzja pozwanego co do ograniczenia produkcji i tym samym nieodebrania przyjętej na siebie ilości paliwa gazowego, mimo, iż determinowana podmiotem trzecim, w rzeczywistości miała charakter w pełni świadomy i zależny od władz spółki. Prócz potencjalnego braku możliwości sprzedaży wyprodukowanych towarów nic bowiem nie stało na przeszkodzie do realizacji przyjętego uprzednio planu produkcji, a więc tym samym wykorzystania paliwa gazowego w ilościach zadeklarowanych. Dla stron kontraktu będącego przedmiotem analizy w niniejszym procesie za powyższą sytuację w całości odpowiedzialnym był więc pozwany, który w obawie przed potencjalnym brakiem zysku czy też stratą, podjął decyzję co do zmniejszonego wykorzystywania posiadanych zasobów produkcyjnych i w konsekwencji ograniczonego wykorzystania surowca dostarczanego przez powoda.

W kontekście przedstawionych przez pozwanego okoliczności, które w jego mniemaniu miały stanowić podstawę do uwolnienia się od odpowiedzialności należało zwrócić uwagę na to, iż powyższe w rzeczywistości stanowiły emanację ryzyka jakie wiąże się z prowadzeniem działalności gospodarczej. Nie ulegało przy tym żadnej wątpliwości, iż każdy podmiot, a w szczególności ten, który funkcjonuje od wielu lat na rynku, winien nie tylko mieć tego świadomość, ale uwzględniać je w swoich planach oraz założeniach. Jednocześnie w ocenie Sądu owo ryzyko gospodarcze, a więc możliwość nieosiągnięcia spodziewanych zysków czy też poniesienia straty nie może być przrzucane na inne podmioty, w szczególności te, które na wystąpienie któregośkolwiek z powyższych zjawisk nie miały żadnego wpływu.

W okolicznościach niniejszej sprawy należało więc wskazać, iż brak było podstaw by problemy z realizacją kontraktu przez jednego z głównych kontrahentów pozwanego uznać za wystarczające dla usprawiedliwienia naruszenia przez niego obowiązków umownych, które spoczywały na nim na podstawie umowy z powodem. Prócz powyższego w ocenie Sądu wartym odnotowania w tym kontekście było również to, iż w rzeczywistości to pozwany w sposób właściwy nie zadbał o ochronę swoich interesów. Bazując na twierdzeniach zaprezentowanych przez reprezentanta spółki należało bowiem przyjąć, iż zawarta przez (...) Sp. z o.o. umowa z owym kluczowym klientem, de facto umożliwiła jednej stronie w sposób całkowicie dowolny kształtować treść zobowiązania z niego wynikającego. Pozwany, poprzez brak ustalenia w jej treści minimalnej ilości zamówień czy też ustanowienia zabezpieczeń przed ograniczaniem tych, które miały zostać złożone, w rzeczywistość sam naraził się na konieczność poniesienia negatywnych konsekwencji, które mogłyby powstać w przypadku braku wypełnienia kontraktu przez klienta. Takich działań o charakterze zapobiegawczym i ochronnym wymagały zaś zasady starannego działania, których przestrzegania należało oczekiwać od podmiotów fachowych, do których pozwany z pewnością może zostać zaliczony. Przyjęcie w takich okolicznościach przez pozwaną spółkę, iż wolumen zamówień będzie realizowany w ilości zakładanej w umowie z klientem (która to nie miała charakteru pewnego i stałego) i tym samym dostosowanie do tego prognozowanej ilości paliwa gazowego, stanowił właśnie swoiste ryzyko gospodarcze, podjęte w pełni świadomie. To zaś w konsekwencji prowadziło do konkluzji, iż nieodebranie zakładanej ilości paliwa nie może zostać uznane jako okoliczność niezależna od strony zamawiającej.

Podkreślenia w dalszej kolejności wymagało, iż w toku niniejszego postępowania (...) Sp. z o.o. nie przedstawił jakiegokolwiek materiału dowodowego, który pozwalałby na przyjęcie, iż z obiektywnego punktu widzenia nie było możliwym odebranie zamówionej ilości paliwa gazowego. Nie zostało wykazane, iż doszło do zdarzenia, które w taki sposób wpłynęło na działalność rzeczony spółki, iż nie było możliwym prowadzenie działalności gospodarczej na założonym poziomie. Inaczej mówiąc – brak było wystąpienia takich okoliczności, które uniemożliwiały bądź w istotny sposób ograniczały prowadzenie produkcji, a które nie byłyby wynikiem decyzji władz podmiotu (w postaci chociażby awarii linii produkcyjnej, jej zniszczenia, utraty). W ocenie Sądu dopiero bowiem w takiej sytuacji możliwym byłoby przyjęcie, iż doszło do wykazania wystąpienia przyczyn niezależnych od pozwanego co do ograniczenia odbioru paliwa.

Podsumowując, wskazane i omówione wyżej okoliczności prowadziły do wniosku, iż pozwany nie wykazał, aby naruszenie umowy zawartej w powodem poprzez niepobranie umówionej ilości paliwa gazowego, nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych i niezawinionych. W związku z tym, odwołując się do wskazanych już uprzednio kwestii, uzasadnionym było obciążenie go karą umowną.

Mając zaś na uwadze dalsze zarzuty podniesione przez pozwanego, dotyczące rażącego wygórowania kary umownej, w dalszej części rozważenia wymagała zasadność żądania jej miarkowania.

Rozważając powyższe w pierwszej kolejności należało wskazać, że stosownie do treści art. 484 § 2 k.c., jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Dłużnik może zatem żądać zmniejszenia kary umownej, jeżeli wykaże, że nastąpiła jedna z dwóch, enumeratywnie wskazanych w przepisie okoliczności. Istotnym jest, że uprawnienia tego, strony nie mogą wyłączyć w umowie. Możliwość miarkowania kary umownej jest niezależna od charakteru kary umownej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007r., IV CSK 181/07, Lex nr 341645). Instytucja miarkowania kary umownej winna być jednak stosowana szczególnie ostrożnie, albowiem ma ona wyjątkowy charakter i nie może doprowadzić do całkowitego zwolnienia dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2003r., II CK 271/02, Lex nr 151630). W konsekwencji dokonując oceny czy zachodzą podstawy do miarkowania kary umownej, należało rozważyć czy wysokość kary umownej jest „rażąco wygórowana”.

Ustawodawca posługując się w przywołanym wyżej przepisie pojęciem „rażącego wygórowania” kary umownej, nie wskazał ścisłych kryteriów w tym zakresie. W orzecznictwie i literaturze jako kryteria odniesienia dla dokonywanej przez sąd oceny wysokości kary umownej w kontekście jej rażącego wygórowania wskazuje się w szczególności: stosunek pomiędzy wysokością kary, a wartością całego zobowiązania głównego, zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych, wagę naruszonych postanowień kontraktowych (obowiązki główne, obowiązki

uboczne) czy zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych. Żądanie miarkowania kary umownej uzasadnione jest także wówczas, gdy kara jest rażąco wygórowana w porównaniu z poniesioną przez wierzyciela szkodą, jeżeli dłużnik wykaże, że wierzyciel szkody nie poniósł albo wprowadził ją poniósł, ale w niewielkim rozmiarze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 maja 2015r., I ACa 1764/14, Lex nr 1771328). W konsekwencji ocena czy wniosek o miarkowanie wysokości kary umownej zasługuje na uwzględnienie, powinna mieć na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy, skoro ustawodawca posłużył się niedookreślonym pojęciem „rażącego wygórowania”, a nie ograniczać się tylko do oceny podanego w umowie wskaźnika, na podstawie którego jest ona wyliczana.

Warto również podkreślić, iż norma dopuszczająca sądową redukcję kary umownej i upoważniająca sąd do wydania konstytutywnego orzeczenia kształtującego stosunek zobowiązaniowy, stanowi wyjątek i musi znajdować wyraźną podstawę normatywną. Wynika to z istoty zobowiązań umownych, gdy koncepcji autonomii woli nie odpowiada założenie, że sąd może kształtować treść zobowiązania, chociaż winny to czynić same strony w ramach ochrony swoich interesów umownych. Uwzględniając charakter kary umownej jako odszkodowania umownego i możliwość zastrzeżenia, z różnych zresztą przyczyn kary, której wysokość jest sprzeczna (z punktu widzenia obiektywnego) z poczuciem słuszności, uzasadnione jest funkcjonowanie, jako zasady, że jedynie strony są władne kształtować stosunek umowny obligacyjny między sobą. Wyjątkowy zatem charakter instytucji miarkowania kary umownej nakazuje restrykcyjną wykładnię przesłanek redukcji. Podstawową zasadą jest bowiem związanie stron wysokością kary ustaloną w umowie, gdy reguła ta ma znaczenie ogólne jako konsekwencja zasady pacta sunt servanda. W odniesieniu do kary umownej ma ona odzwierciedlenie w treści art. 484 § 1 k.c., co oznacza, że świadczenie z tytułu kary umownej powinno być spełnione w wysokości oznaczonej w umowie. Związaniu stron ustaloną w umowie wysokością kary przeciwstawione jest związanie sądu dyspozycją art. 484 § 2 k.c., stąd uprawnienie do wyjątkowej ingerencji w treść zobowiązania w sytuacji, gdy słuszność wymaga redukcji kary – ze względu na jej rażące wygórowanie lub na wykonanie zobowiązania w znacznej części.

Mając powyższe na uwadze należało zwrócić uwagę, że całokształt okoliczności niniejszej sprawy wskazywał, iż nie zachodziły podstawy do weryfikacji wysokości kary umownej, umówionej przez strony. W ocenie Sądu należność obliczona zgodnie z treścią aneksu do umowy z uwagi na skorzystanie z oferty specjalnej, nie pozostawała w rażącej dysproporcji do uzasadnionej ochrony interesów powoda, a z drugiej strony we właściwy sposób wyrażała stopień naruszenia obowiązków przez pozwanego.

W pierwszej kolejności należało podkreślić, iż w ocenie Sądu, wbrew wskazaniom pozwanego, po stronie powodowej doszło do powstania szkody, mającej postać nieosiągnięcia spodziewanego przychodu. Prócz powyższego oczywiście próżno szukać jakiegokolwiek innego uszczerbku w majątku powodowej spółki, jednakże nie można tracić z pola widzenia, iż już ów brak przychodu i tym samym zapewne zysku wskazywał na niezasadność miarkowania kary umownej. Skoro bowiem wystąpiła szkoda, a jej rozmiar, mając na uwadze wartość paliwa, które nie zostało odebrane, nie mógł zostać uznany za niewielki, to skorzystanie z analizowanej instytucji prawa sędziowskiego nie znajdowało podstaw. Jednocześnie w tym kontekście należało podnieść, iż sam fakt, iż powód jest jednym z największych podmiotów zajmujących się obrotem paliwem gazowym w Polsce i tym samym nieodebrana przez pozwanego ilość paliwa gazowego stanowiła minimalny ułamek całości prowadzonego obrotu i zapewne istniała możliwość właściwego jego zagospodarowania, nie mógł sam z siebie stanowić wystarczającej podstawy do skorzystania z analizowanej instytucji.

Zauważyć w tym miejscu należało, że czym innym jest zasądzenie kary umownej, a czym innym jej miarkowanie. W konsekwencji, na etapie decydowania o tym, czy kara umowna się należy, w ogóle nie jest istotna szkoda poniesiona przez wierzyciela i jej rozmiar. Oceniając jednak wysokość kary umownej, w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, trzeba wziąć pod uwagę istnienie szkody oraz jej rozmiar (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2009r., III CSK 198/08, Lex nr 523684; z dnia 21 listopada 2007r., I CSK 270/07, Lex nr 530614). Wierzyciel może bowiem co do zasady dochodzić kary umownej „bez względu na wysokość poniesionej szkody”, czyli w pełnej wysokości, co oznacza, że jest on zwolniony z obowiązku dowodzenia istnienia i wysokości szkody (wyrok Sądu

Apelacyjnego z dnia 6 listopada 2006r. I ACa 700/12, Lex nr 1237425; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2006r., III CZP 61/03, Lex nr 81615).

Podkreślić w tym miejscu należało również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 listopada 2003r. podjętej w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (III CZP 61/03, Lex nr 81615) odrywającej obowiązek zapłaty kary umownej od istnienia szkody, w której wskazano, że brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić kryterium redukowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. O ile więc brak wystąpienia po stronie powodowej szkody bądź jej niewielki stopień mógłby stanowić niewątpliwie okoliczność, która winna zostać uwzględniona przy ocenie zasadności miarkowania wysokości kary umownej, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu nie sposób było przyjąć, iż takowe miało miejsce.

Dla kwestii braku podstaw do miarkowania istotnym był również stopień winy pozwanego w naruszeniu postanowień umowy. Co do zasady nie był on nadmiernie wysoki, jednakże w rzeczywistości stanowił on konsekwencję poniesienia nadmiernego ryzyka gospodarczego i braku zapewnienia właściwej ochrony swoich interesów. Jednocześnie nie ulegało wątpliwości, iż owe naruszenie było działaniem polegającym na de facto celowym wstrzymywaniu poboru gazu czy też znacznym, świadomym jego ograniczeniem. To wszystko prowadziło do wniosku, iż w przywołanych okolicznościach miarkowanie kary umownej stanowiłby nadmierną ochronę dłużnika, który mimo istnienia obiektywnych możliwości podjął określoną decyzję gospodarczą i w konsekwencji winien zostać obciążony jej skutkami.

Warto było również wskazać, iż wysokość samej kary nie miała w ocenie Sądu charakteru rażącego. W tym kontekście należało bowiem mieć na względzie wyłącznie samą nominalną jej wartość (ponad 72 tys. złotych), ale jej stosunek do wartości kontraktu jako całości (zakładającego odbiór paliwa o łącznej wartości ponad 519 tys.). Porównanie rzeczonych kwot prowadziło do wniosku, iż kara umowna jaką został obciążony pozwany była dotkliwa (stanowiła ok. 13% wartości całego zamówienia), ale jednocześnie powyższe nie miało charakteru rażącego. Na uwagę w tym kontekście zasługiwało, iż już sam mechanizm obliczania rzeczony kary nie tylko nakazywał uwzględnianie tzw. KIO (stanowiącej 80% zadeklarowanej ilości), ale nadto ograniczał stawkę za jedną kWh do 75% tej wynikającej z umowy. Tym samym zawierał on swoiste miarkowanie – nie stanowił bowiem czystego odzwierciedlenia wielkości, które dostawca mógłby uzyskać, gdyby odbiorca zrealizował kontrakt w pełni.

Podkreślenia wymagało także, iż w okolicznościach sprawy nie sposób mówić, iż umowa została wykonana w znacznej części. Pozwany dokonał bowiem odbioru paliwa gazowego w ilości jedynie 61% (w stosunku do wartości zamówionej) oraz ok. 76% KIO. Powyższe wartości w ocenie Sądu nie uprawniają do przyjęcia wymagań zakreślonych w art. 484 § 2 k.c.

Z uwagi na wskazane powyżej okoliczności, w konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, iż wniosek pozwanej spółki o miarkowanie należnej od niej kary umownej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Reasumując, Sąd na podstawie art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. a contrario uznał za uzasadnioną całą kwotę dochodzoną przez powoda w wysokości 72.809,22 zł tytułem kary umownej.

O odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz przy uwzględnieniu żądania pozwu. Nie ulegało wątpliwości, iż powód już w nocy obciążeniowej wskazał termin zapłaty na dzień 20 września 2021 r. czym wezwał pozwanego do zapłaty kwoty z tytułu kary umownej. Powyższe jednocześnie wynikało z treści zawartego aneksu. Tym samym uzasadnionym było przyjęcie jako początkowego terminu obliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 21 września 2021 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za jego wynik. Przegrywający sprawę pozwany powinien zwrócić powodowi całość kosztów procesu. Na rzeczoną kwotę składało się więc 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie; Dz. U. 2018.265), 17 złotych



tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego oraz 3.641,00 zł tytułem opłaty od pozwu. Łącznie całość kosztów wyniosła 9.058,00 zł.

Zgodnie z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Mając na uwadze całość przywołanych wyżej rozważań, w świetle treści wyroku zaocznego z dnia 10 maja 2022 r., uzasadnionym było jego utrzymanie w mocy w całości.

Sędzia Przemysław Kociński